

Opał, KREW NA RĘKACH

(Suko, ja mam KREW NA RĘKACH
Wszystko, co mam, wam zawdzięczam
Wszyscy mamy KREW NA RĘKACH
Krew z przecięcia braterstwa)

Suko, ja mam KREW NA RĘKACH
Wszystko, co mam, wam zawdzięczam
Wszyscy mamy KREW NA RĘKACH
Krew z przecięcia braterstwa

Kiedyś mi patrzyli w oczy, dziś już nie patrzą, bo są przeklęte
Kiedyś mi patrzyli w oczy, teraz zajęci patrzeniem na ręce
Kiedyś miałem przyjaciół, jakbym dał rękę, to bym ją stracił brachu
Dziś już szkoda mi czasu, została mi tylko strata czasu
Że jestem sobą mogę dać Ci słowo, to trudne, daj wódkę co otwiera kłódkę
Że jestem sobą mogę dać Ci słowo, a później wytwórnice mi otworzą furtkę
Że jestem sobą mogę dać Ci słowo, tak próżnie gdy wtórnie Cię wystawią kumple
Że jestem sobą mogę dać Ci słowo, a nuż też mój mózgiem poskłada poczwórnice
Kiedyś raper mówił prawdę, dzisiaj musi ubrać Pradę
Kiedyś raper ubrał słowa, dziś się musi ubrać ładnie
Dałbym sobie rękę uciąć, szara zdobi mnie najmniej
Dałbym sobie rękę uciąć, został by mi second hand

Suko, ja mam KREW NA RĘKACH
Wszystko, co mam, wam zawdzięczam
Wszyscy mamy KREW NA RĘKACH
Krew z przecięcia braterstwa

Chcę na drugą stronę przejść, już niezręcznie mieć w głowie pustkę
Mówię to z ręką na sercu, chociaż trzymam ją na pulsie
Wojtek dał mi wolną rękę, inni mają je związane
Chcieli wziąć mi całą rękę, zgadnij jaki dałem palec
Zbyt siły w sobie by upaść, zbyt wiary w siebie by kucać
Był który we mnie to próba, syf zwany ego to zguba
Jak robot, wciąż w robo, nie prowo a sztuka
Być sobą i mową na nowo się szukać

Suko, ja mam KREW NA RĘKACH
Wszystko, co mam, wam zawdzięczam
Wszyscy mamy KREW NA RĘKACH
Krew z przecięcia braterstwa